

# Jacek Janusz Mrozek

---

## Odpowiedzialność karna za przekroczenie granic wolności wypowiedzi

---

Civitas et Lex nr 1 (13), 7-20

---

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## NAUKI O MEDIACH / MEDIA STUDIES

JACEK JANUSZ MROZEK

### ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA ZA PRZEKROCZENIE GRANIC WOLNOŚCI WYPOWIEDZI

#### 1. Wprowadzenie

Wolność wypowiedzi została zagwarantowana w Konstytucji RP z kwietnia 1997 r. w rozdziale „Wolności i prawa osobiste” w art. 54. Zgodnie z tym przepisem każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Ponadto regulacje prawne w zakresie wolności wypowiedzi można znaleźć w wielu innych aktach normatywnych, np.: *Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka* (art. 18), *Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych* (art. 19)<sup>1</sup>, europejskiej *Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności* (art. 10)<sup>2</sup>, *Prawie prasowym* (art. 49)<sup>3</sup>, *Kodeksie cywilnym* (art. 23)<sup>4</sup>, *Kodeksie karnym*<sup>5</sup>, który zawiera aż czternaście przepisów sankcjonujących nadużycie wolności wypowiedzi, a mianowicie:

- art. 133 – znieważenie Narodu lub Rzeczypospolitej,
- art. 135 – znieważenie Prezydenta,
- art. 136 – znieważenie głowy obcego państwa lub ambasadora lub członka personelu dyplomatycznego,
- art. 137 – znieważenie godła, sztandaru, chorągwi, bandery, flagi lub innego znaku państwowego Rzeczypospolitej lub innego państwa,
- art. 196 – obraza uczuć religijnych,
- art. 212 – zniesławienie (pomówienie),
- art. 216 – znieważenie,
- art. 226 – znieważenie funkcjonariusza publicznego lub konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej,

JACEK JANUSZ MROZEK, dr prawa, dr filozofii, dr teologii; adiunkt na Wydziale Studiów Technicznych i Społecznych UWM w Elku, kierownik Katedry Geodezji i Administracji; e-mail: j.mrozek@op.pl.

<sup>1</sup> Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 roku, Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.

<sup>2</sup> Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 listopada 1950 roku, Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 roku – Prawo prasowe, Dz.U. Nr 5, poz. 24 z późn. zm.

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks cywilny, Dz.U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm.

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks karny, Dz.U. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.

- art. 256 – propagowanie faszystowskiego lub innego totalitarnego ustroju państwa oraz nawoływanie do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych,
- art. 257 – znieważenie ze względu na przynależność narodowościową, etniczną, rasową, wyznaniową,
- art. 261 – znieważenie pomnika lub innego miejsca publicznego urządzonego w celu upamiętnienia zdarzenia historycznego lub uczczenia osób,
- art. 262 – znieważenie zwłok, prochów ludzkich lub miejsca spoczynku zmarłego,
- art. 347 – żołnierskie znieważenie przełożonego,
- art. 350 – żołnierskie znieważenie podwładnego.

Wśród wymienionych przestępstw najczęściej popełniane są trzy: zniesławienie<sup>6</sup>, znieważenie<sup>7</sup> i obraza uczuć religijnych<sup>8</sup>.

## 2. Zniesławienie (pomówienie)

W myśl art. 212 k.k. „kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną nie mającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności” (§ 1). Poza formą zwykłą przestępstwa k.k. przewiduje także formę kwalifikowaną: „jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku” (§ 2). „W razie skazania za przestępstwo określone w § 1 lub 2 sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, Polskiego Czerwonego Krzyża albo na inny cel społeczny wskazany przez pokrzywdzonego” (§ 3). „Ściganie przestępstwa określonego w § 1 lub 2 odbywa się z oskarżenia prywatnego” (§ 4).

Przedmiotem ochrony w art. 212 k.k. jest cześć (zewnętrzna), a zatem dobre imię człowieka, grupy osób, instytucji, osoby prawnej lub jednostki niemającej osobowości prawnej<sup>9</sup>.

Zniesławienie, czyli *calumnia*, należy do najstarszych negatywnych społecznie zachowań człowieka, które spotkało się z dezaprobatą społeczności. Termin *calumnia* oznaczał w prawie rzymskim bezpodstawne oskarżenie. W okresie klasycznym i w początkach okresu poklasycznego nie oddzielano pojęcia zniesławienia od fałszywego oskarżenia. Zniesławieniem było również

---

<sup>6</sup> Zob. J.J. Mrozek, *Przestępstwo pomówienia (zniesławienia) w teorii prawa karnego materialnego*, „Studia Elckie”, 14(2012), s. 525–539.

<sup>7</sup> J.J. Mrozek, *Wolność słowa i wolność przekonań religijnych w polskim prawie karnym*, Olsztyn 2012, s. 5257.

<sup>8</sup> J.J. Mrozek, *Wolność słowa i wolność przekonań religijnych w systemie prawa*, Olsztyn 2013, s. 310–316.

<sup>9</sup> R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz z orzecnictwem*, Warszawa 2005, s. 333.

bezpodstawne oskarżenie kogoś o to, że jest oszczercą. Ponadto zniesławienie mogło być dokonane nie tylko osobiście, ale przez osobę trzecią, np. posłańca<sup>10</sup>.

Pojęcie „pomówienie” funkcjonujące w języku potocznym jest synonimem fałszywego oskarżenia, tzn. umyślnego, nieprawdziwego, bezpodstawnego przypisania komuś określonego, nagannego zachowania, które w rzeczywistości nie wydarzyło się<sup>11</sup>. Pomawianie stanowi czynność wykonawczą przestępstwa zniesławienia i składa się na istotę tego przestępstwa. W pojęciu pomawiania można wyróżnić dwa elementy składowe: twierdzenie, zarzucanie, imputowanie komuś czegoś oraz rozpowszechnianie zarzucanych okoliczności. Polega ono najczęściej na poinformowaniu zawierającym jakąś treść, na zakomunikowaniu wiadomości mogącej poniżyć, na rozgłaszaniu pewnej wieści<sup>12</sup>. Innymi słowy, pomawianie to zwięzła nazwa zniesławienia przez przytaczanie czy rozgłaszanie. Przybiera ono najczęściej formę obwinienia<sup>13</sup>.

W wypadku zniesławienia przedmiotem ochrony prawnokarnej jest cześć, traktowana nie jako subiektywne odczucie pokrzywdzonego, ale jako stosunek do niej czynnika w znacznej mierze obiektywnego, jakim jest opinia publiczna. W takim rozumieniu cześć nazywana jest potocznie „dobrym imieniem”, którego posiadanie powoduje, że ogół współobywateli odnosi się z zaufaniem i szacunkiem do danej osoby, grupy osób lub instytucji<sup>14</sup>. Cześć, dobre imię, dobra sława są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego i społecznego<sup>15</sup>.

„Narażenie na utratę zaufania” to spowodowanie, że podmiot określony w tym przepisie, obdarzony dotychczas przez innych należnym mu zaufaniem, może to zaufanie stracić. „Zaufanie potrzebne dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności” oznacza zaufanie konieczne do właściwego realizowania zadań związanych z zajmowaniem danego stanowiska (np. burmistrza, rektora, dyrektora szkoły), z wykonywaniem zawodu (np. dziennikarza, psychoterapeuty, adwokata, lekarza) lub prowadzeniem określonej działalności (np. naukowej, politycznej, społecznej), a związane z osobą, która dane stanowisko zajmuje, wykonuje określony zawód lub też prowadzi konkretną działalność<sup>16</sup>.

Zniesławienie jest przekroczeniem granic „wolności słowa”, która dotyczy wypowiedzi w formie werbalnej, oraz „wolności wypowiedzi” jako możliwości wyrażania w wybranej formie, werbalnej bądź niewerbalnej, myśli i przekonań.

<sup>10</sup> B. Sitek, *Przypadki naruszenia prawa do dobrego imienia przez zniesławienie w świetle konstytucji cesarzy rzymskich*, w: *Problemy współczesnego ustrojoznawstwa*, pod red. R. Przybyśzewskiego, B. Sitka, J. Zaborowskiego, J. Dobkowskiego, J. Strzeleckiego, Olsztyn 2007, s. 592.

<sup>11</sup> *Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1988 roku (V KR 175/87)*, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa”, 7–8(1988), poz. 57.

<sup>12</sup> M. Surkont, *Z zagadnień karnej ochrony czci*, „Nowe Prawo”, 9(1977), s. 1197.

<sup>13</sup> M. Surkont, *Pomawianie jako sposób działania zniesławiającego*, „Palestra”, 10(1979), s. 34.

<sup>14</sup> M. Surkont, *Zniesławienie a znieważenie*, „Nowe Prawo”, 6(1979), s. 48.

<sup>15</sup> J. Sobczak, *Dziennikarz – sprawozdawca sądowy. Prawa i obowiązki*, Warszawa 2000, s. 110; por. *Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1971 roku (II CR 455/71)*, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych”, 4(1974), poz. 77.

<sup>16</sup> M. Kalitowski, *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego – Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej (art. 212–217a k.k.)*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. M. Filara, Warszawa 2008, s. 883.

Wolność wypowiedzi bywa też utożsamiona z „wolnością ekspresji”, czyli możliwością przekazywania informacji i idei w swobodnie wybranej formie i do wybranych odbiorców<sup>17</sup>. W doktrynie i orzecznictwie wolność wypowiedzi definiowana jest jako wolność prezentacji poglądów i przekonań w różnej formie, w sposób widoczny dla innych<sup>18</sup>. Tak więc pomówienie może być zrealizowane nie tylko ustnie, ale i pisemnie, a także za pomocą druku, rysunku, przy użyciu technicznych środków przekazu informacji (np. przez telefon, internet)<sup>19</sup>. Według A. Zolla także gest lub mimika mogą być formami, za pomocą których można przekazać pomawiające inną osobę zarzuty<sup>20</sup>.

Przestępstwo zniesławienia zarówno w typie podstawowym, jak i kwalifikowanym jest przestępstwem formalnym (bezsukutowym) z narażenia, tzn. że do zrealizowania znamion tego przestępstwa nie jest potrzebne osiągnięcie przez sprawcę rezultatu swojego działania w postaci poniżenia osoby pomówionej. Wystarczy, aby przekazana innej osobie informacja była w stanie obiektywnie takie skutki wywołać. Jest to więc przestępstwo abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo chronionego dobra. Nie jest ważne, czy adresaci pomawiającej wypowiedzi uznali ją za prawdziwą i czy w jakikolwiek sposób wpłynęła ona na opinię tych osób o osobie pomawianej<sup>21</sup>. Przestępstwo to można popełnić jedynie poprzez działanie. Nie można zatem kwalifikować jako pomówienie braku reakcji (w postaci niezaprzeczenia) na podnoszone pod adresem określonego podmiotu nieprawdziwe zarzuty, chociażby takie zaniechanie zasługiwało na ujemną ocenę<sup>22</sup>.

Przestępstwo zniesławienia zarówno w typie podstawowym, jak i kwalifikowanym ma charakter powszechny. Popełnić może je zatem każdy<sup>23</sup>. Podmiotem może być także dziennikarz i to również wtedy, gdy cytuje cudzą wypowiedź, chyba że wyraźnie się od niej dystansuje albo przytacza ją, by zwalczyć zawarty w niej pogląd<sup>24</sup>. Sprawcą tego czynu zabronionego może być również osoba pełniąca funkcję publiczną<sup>25</sup>.

---

<sup>17</sup> J. Sobczak, *Swoboda wypowiedzi w orzecznictwie Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu*. Cz. 1, „Ius Novum”, 2/3(2007), s. 5n.; L. Wiśniewski, *Wolność słowa i druku*, „Studia Prawnicze”, (3–4)1986, s. 3n.

<sup>18</sup> Por. J. Sobczak, *Prawo prasowe*, Warszawa 2000, s. 153n.

<sup>19</sup> M. Mozgawa, *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego – Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej (art. 212–217a k.k.)*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. M. Mozgawy, Warszawa 2007, s. 418.

<sup>20</sup> A. Zoll, *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego – Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej (art. 212–217a k.k.)*, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, t. I, pod red. A. Zolla, Warszawa 1999, s. 644.

<sup>21</sup> Tamże, s. 647.

<sup>22</sup> A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 475.

<sup>23</sup> J. Piórkowska-Fliegier, *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego – Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej (art. 212–217a k.k.)*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. T. Bojarskiego, Warszawa 2009, s. 447.

<sup>24</sup> *Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 roku (V KK 105/2007)*, „Krakowskie Zeszyty Sądowe”, 12(2007), poz. 19.

<sup>25</sup> J. Raglewski, *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego – Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej (art. 212–217a k.k.)*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, t. II, pod red. A. Zolla, Warszawa 2006, s. 771.

Zniesławienie jest przestępstwem umyślnym, które można popełnić zarówno w zamiarze bezpośrednim – *dolus directus*, jak i ewentualnym – *dolus eventualis* (zachodzi on, gdy stawiający zarzut przewiduje możliwość ponizenia lub podważenia dobrego imienia innej osoby, grupy osób lub instytucji i z tym się godzi)<sup>26</sup>.

Za przestępstwo z art. 212 § 1 k.k. grożą następujące kary: grzywna samoistna (od 10 do 360 stawek dziennych) oraz ograniczenie wolności w wymiarze od miesiąca do roku. Za przestępstwo z art. 212 § 2 k.k., tj. za zniesławienie dokonane za pomocą środków masowego komunikowania, grozi podobnie grzywna, ograniczenie wolności albo kara pozbawienia wolności do roku. Wymierzona kara może być warunkowo zawieszona, stosownie do zasad wynikających z art. 69 § 1 k.k. Możliwe jest także warunkowe umorzenie postępowania karnego na podstawie art. 66 § 1 k.k., odstąpienie od wymierzenia kary na podstawie art. 59 k.k. i orzeczenie wyłącznie środka karnego, jednego z katalogu zawartego w art. 39 k.k. (np. nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, Polskiego Czerwonego Krzyża albo na inny cel społeczny wskazany przez pokrzywdzonego). Na wniosek pokrzywdzonego sąd podaje wyrok do publicznej wiadomości (patrz art. 215 k.k.)<sup>27</sup>.

Przestępstwo zniesławienia zarówno w typie podstawowym, jak i kwalifikowanym jest ścigane z oskarżenia prywatnego (art. 212 § 4 k.k.). Oznacza to, że ustawodawca możliwość pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej uzależnił od woli pokrzywdzonego<sup>28</sup>.

W sprawach o zniesławienie następuje tzw. przerzucenie ciężaru dowodu – w znaczeniu materialnym – na oskarżonego. Na nim bowiem spoczywa ciężar tzw. dowodu prawdy<sup>29</sup> (*exceptio veritatis convicti*), czyli udowodnienia, iż jego twierdzenia były prawdziwe<sup>30</sup>. Tylko w ten sposób może obalić oskarżenie i uniknąć odpowiedzialności karnej za zniesławienie<sup>31</sup>.

W sprawach o zniesławienie odwrócenie zasad regulujących rozkładanie ciężaru dowodu wynika przede wszystkim z faktu, iż następuje tam *sui generis* zamiana ról procesowych. Oskarżyciel prywatny jest w istocie obwiniony o określone negatywne postępowanie lub właściwości i z tych względów nie ponosi on ujemnych konsekwencji nieudowodnienia obiektywnej i subiektywnej nieprawdziwości zarzutu. Wystarczy, jak oskarżyciel prywatny, tak jak oskarżony w innym procesie, zaprzeczy twierdzeniu oskarżonego<sup>32</sup>. Sąd przyjmie wówczas za prawdziwy pogląd oskarżyciela prywatnego o fałszywości zarzutu, chyba że zostanie w świetle zebranego materiału dowodowego niezbitnie wykazane, iż pogląd oskarżyciela prywatnego nie jest zasadny, bo zarzut był jednak

<sup>26</sup> A. Marek, *Kodeks karny...*, s. 411.

<sup>27</sup> A. Wąsek, *Komentarz do art. 212 k.k.*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, t. I, pod red. A. Wąska, Warszawa 2004, s. 1074 i n.

<sup>28</sup> J. Raglewski, *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego...*, s. 793.

<sup>29</sup> Zob. R. Ponikowski, „Dowód prawdy” w procesach o pomówienie – *de lege lata i de lege ferenda*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji”, 32(1995), s. 105–120.

<sup>30</sup> R. Rogalski, *Zasada ciężaru dowodu (onus probandi) – zasady ogólne*, w: *Problemy współczesnej kryminalistyki*, pod red. E. Gruzy, T. Tomaszewskiego, M. Goca, Warszawa 2007, s. 148n.

<sup>31</sup> G. Artymiak, *Rozłożenie ciężaru dowodu w sprawach o zniesławienie*, „Palestra”, 1/2(1995), s. 65.

<sup>32</sup> Por. A. Zoll, *Z problematyki odpowiedzialności karnej za pomówienie*, „Palestra”, 5(1974), s. 56.

prawdziwy, bądź oskarżony miał uzasadnione prawo tak sądzić. Obowiązuje więc domniemanie nieprawdziwości zarzutu, tak jak domniemanie niewinności oskarżonego we wszystkich innych sprawach<sup>33</sup>.

W art. 213 k.k. określone zostały kontratypy, wyłączające bezprawność zniesławienia. Wyłączona została generalnie karalność zniesławienia, jeśli zarzut czyniony jest niepublicznie i jest prawdziwy. Bezprawność zarzutu publicznego i prawdziwego jest natomiast wyłączona wtedy, gdy dotyczy postępowania osoby pełniącej funkcję publiczną lub gdy został on postawiony w obronie interesu społecznego. Osobna regulacja dotyczy publicznie postawionych zarzutów dotyczących życia prywatnego i rodzinnego, które to zgodnie z art. 47 Konstytucji są pod ochroną prawa<sup>34</sup>. Ich karalność wyłączona zostaje tylko wtedy, gdy są one prawdziwe, a nadto gdy są podnoszone dla uchylenia niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia albo dla zapobieżenia demoralizacji nieletniego. Należy podkreślić, że stosownie do regulacji zawartej w art. 213 k.k. nigdy nie ulega wyłączeniu bezprawność zarzutów nieprawdziwych. Odpowiedzialności za takie zarzuty nie wyłącza dobra wiara sprawcy, może ona co najwyżej uniemożliwić odpowiedzialność z uwagi na brak umyślności<sup>35</sup>.

Jeżeli w procesie o zniesławienie oskarżonym jest dziennikarz, to jest on wtedy zwolniony od obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej przez sam fakt postawienia w stan oskarżenia, w zakresie niezbędnym do wyjaśnienia okoliczności sprawy<sup>36</sup>. Istnieją jednak różnice zdań co do podstaw tej tezy. Zgodnie z pierwszym poglądem pojawiającym się w publicystyce prawniczej nie dzieje się to jednak automatycznie, a jedynie w związku z możliwością powoływania się na stan wyższej konieczności wynikający z art. 26 § 1 k.k., zgodnie z którym nie popełnia przestępstwa ten, kto działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego jakimkolwiek dobru chronionemu prawem, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcone przedstawia niższą wartość od dobra ratowanego. Jako dobro ratowane w tym przypadku traktuje się prawo oskarżonego do obrony, będące jedną z naczelnych zasad procesu karnego<sup>37</sup>. Inny pogląd jest taki, że niezachowanie tajemnicy przez osobę zobowiązaną nie jest konsekwencją stanu wyższej konieczności, ale wynika bezpośrednio z prawa do obrony<sup>38</sup>.

---

<sup>33</sup> P. Kruszyński, *Materialny ciężar dowodu w procesach karnych o zniesławienie i oszczerstwo*, „Państwo i Prawo”, 8(1980), s. 76.

<sup>34</sup> Zob. J. Braciak, *Prawo do prywatności*, Warszawa 2004; J. Sobczak, *Prawo do prywatności a wolność słowa i druku*, w: *Wolności i prawa jednostki oraz ich ochrona w praktyce*, pod red. L. Wiśniewskiego, Warszawa 2006, s. 157.

<sup>35</sup> J. Wojciechowski, *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego – Przesłębstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej (art. 212–217a k.k.)*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, t. I, pod red. A. Wąska, Warszawa 2004, s. 1077.

<sup>36</sup> Art. 175 i 176 k.p.k.; J. Sobczak, *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 650; Zob. też J. Sobczak, *Tajemnica dziennikarska*, „Studia Medioznawcze”, 1(2005), s. 13–28.

<sup>37</sup> A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1976, s. 316.

<sup>38</sup> Z. Sobolewski, *Samooskarżenie w świetle prawa karnego (nemo se ipsum accusare tenetur)*, Warszawa 1982, s. 101.

Zniesławienie jest z wielu względów przestępstwem specyficznym. Na jego przykładzie widać bodaj najwyraźniej rozległość i względność samego pojęcia „przestępstwo” i „przestępca”, skoro mieści się w nich z jednej strony pospolicity włamywacz lub sprawca brutalnego rozboju, a z drugiej strony szanowany dotąd polityk lub dziennikarz, któremu przypisano naruszenie przepisu o zniesławieniu<sup>39</sup>.

### 3. Znieważenie

W myśl art. 216 k.k. „Kto znieważa inną osobę w jej obecności albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności (§ 1). Kto znieważa inną osobę za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku (§ 2). Jeżeli zniewagę wywołało wyzywające zachowanie się pokrzywdzonego albo jeżeli pokrzywdzony odpowiedział naruszeniem nietykalności cielesnej lub zniewagą wzajemną, sąd może odstąpić od wymierzenia kary (§ 3). W razie skazania za przestępstwo określone w § 2 sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, Polskiego Czerwonego Krzyża albo na inny cel społeczny wskazany przez pokrzywdzonego (§ 4)”.

Przedmiotem ochrony w art. 216 k.k. jest cześć człowieka, a ściślej – jego godność osobista, która jest elementem czci każdej osoby. Ochrona czci człowieka wynika z art. 47 Konstytucji, stanowiącego, że każdy ma prawo do ochrony czci i dobrego imienia. Ofiarą zniewagi może być każdy człowiek, ale także kilka osób lub liczna grupa osób. Zawsze jednak musi ono dotyczyć konkretnych ludzi, a nie instytucji, osób prawnych czy jednostek organizacyjnych, jak to jest w przypadku art. 212 k.k. Ofiarą zniewagi mogą być zatem osoby niezależnie od ich właściwości osobistych, np. zniewaga może dotyczyć dziecka lub osoby upośledzonej umysłowo, które nie rozumieją sensu poniżających je zachowań. Ofiarą tego przestępstwa nie może być osoba nieżyjąca, ponieważ przepis art. 216 k.k. mówi o osobie w sensie fizycznym, czyli o istniejącym, żyjącym człowieku, a nie o pamięci o osobie zmarłej. W pewnych warunkach adresowana wobec zmarłego zniewaga może podlegać karze z art. 262 k.k., jeśli wiąże się ze znieważeniem zwłok, prochów lub miejsca spoczynku zmarłego<sup>40</sup>.

Strona przedmiotowa czynu obejmuje trzy sposoby przestępnego zachowania: znieważenie innej osoby w jej obecności; znieważenie innej osoby choćby podczas jej nieobecności, lecz publicznie; znieważenie innej osoby podczas jej nieobecności, lecz z zamiarem, aby zniewaga do tej osoby dotarła (np. za pośrednictwem osoby trzeciej). Przestępstwo to ma charakter formalny, a więc do uznania go za dokonane nie jest konieczne wystąpienie skutku w postaci odczucia osoby, której zniewaga dotyczy, że urażono jej godność osobistą. Ocena,

<sup>39</sup> L. Gardocki, *Zniesławienie*, „Palestra”, 3/4(1994), s. 55.

<sup>40</sup> J. Wojciechowski, *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego...*, s. 1121n.



czy zachowanie podmiotu wypełnia znamiona zniewagi, dokonywana jest według kryteriów obiektywnych, ale sąd powinien wziąć pod uwagę kryteria związane z obyczajowością konkretnego środowiska. Może się bowiem zdarzyć, że jakieś określenie nie jest powszechnie uważane za obraźliwe, ale w danym środowisku ma jednoznacznie taki charakter. Precyzyjne określenie znamienia „znieważa” nie jest możliwe ze względu na różnorodność ocen, które znajdują zastosowanie w konkretnych przypadkach. Mogą być one dokonywane z uwzględnieniem obyczajowości różnych środowisk, ale powinny także uwzględniać charakter relacji między stronami. Ważne jest zatem, czy są to stosunki służbowe, towarzyskie oraz jaki jest stopień zażyłości między stronami<sup>41</sup>.

Zniewagi można dopuścić się jedynie przez działanie (wypowiedź ustną lub pisemną, rysunek, gest itp.). Zniewaga może przybierać postać lżenia, wyszydzania, a nawet lekceważenia. Musi być jednak czymś więcej aniżeli nieprzyzwoitym zachowaniem się czy nietaktem<sup>42</sup>. W przypadku zaniechania odpowiedzialność karna za to przestępstwo jest możliwa tylko wówczas, gdy na sprawcy ciąży obowiązek określonego działania<sup>43</sup>.

Przestępstwo zniewagi należy do kategorii tzw. przestępstw powszechnych (ogólnosprawczych). Jego sprawcą może być każdy człowiek, który zachowa się w sposób opisany w art. 216 k.k. w stosunku do innej osoby. Podmiotem tego przestępstwa może być tylko sprawca dorosły w rozumieniu prawa karnego, a więc dopuszczający się czynu po ukończeniu 17 lat. Przestępstwo to nie należy do wymienionego w art. 10 § 2 katalogu czynów, za które wyjątkowo mogą odpowiadać karnie nieletni po ukończeniu 15 lat<sup>44</sup>.

Przestępstwo zniewagi może być popełnione umyślnie w obu postaciach umyślności, określonych w art. 9 § 1 k.k. Zamiar bezpośredni będzie zachodził, gdy sprawca chce dać wyraz swoim zachowaniem uczuciu pogardy dla innej osoby. Z zamiarem wynikowym będziemy mieli do czynienia, gdy sprawca przewiduje możliwość, że jego zachowanie będzie – według kryteriów obiektywnych – wyrazem pogardy dla innej osoby i na to się godzi. W wypadku, gdy sprawca znieważa inną osobę w jej nieobecności i niepublicznie, koniecznym elementem podmiotowym typu czynu zabronionego jest zamiar (bezpośredni lub wynikowy), aby zniewaga dotarła do osoby znieważanej<sup>45</sup>.

Art. 216 § 2 określa dwa typy przestępstwa zniewagi: zwykły i kwalifikowany, tzn. za pośrednictwem środków masowego komunikowania. Zniewaga taka może być wyrażona drukiem lub w rozpowszechnionym piśmie albo za pomocą innych środków komunikowania, do których jest publiczny dostęp. Zniewaga ta nie musi jednak dotrzeć do pokrzywdzonego<sup>46</sup>.

<sup>41</sup> J. Piórkowska-Fliegier, *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego...*, s. 445n.

<sup>42</sup> O. Górniok, *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego – Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności cielesnej (art. 212–217a k.k.)*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, t. 1, pod red. O. Górniok, Gdańsk 2005, s. 244 i n.

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> J. Wojciechowski, *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego...*, s. 1126.

<sup>45</sup> A. Zoll, *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego...*, s. 668.

<sup>46</sup> R. Góral, *Kodeks karny...*, s. 342.

Przepis art. 216 § 3 wskazuje dwie formy, w jakich może wyrażać się retorsyjne zachowanie się pokrzywdzonego, tj. naruszenie nietykalności cielesnej oraz zniewaga wzajemna. W praktyce może zaistnieć sytuacja, w której w tej samej sprawie wystąpią zarówno prowokacja, jak i retorsja. Należy jednak podkreślić, że prowokacja i retorsja nie uchylają bezprawności czynu (nie należą do kontratypów), a jedynie uprawniają sąd do odstąpienia od wymierzenia kary – bądź ze względu na fakt, iż pokrzywdzony sprowokował zajście, bądź z uwagi na wzajemność krzywd<sup>47</sup>. W takim wypadku należy ocenić „ciężar gatunkowy” wzajemnie wyrządzonych sobie krzywd. Dopuszczalna jest zatem sytuacja, w której w stosunku do jednego ze sprawców sąd odstąpi od wymierzenia kary, zaś wobec drugiego nie znajdzie podstaw do podjęcia takiej decyzji<sup>48</sup>. Konieczne jest w tym przypadku istnienie rozsądnej współmierności między prowokacją a czynem sprowokowanego<sup>49</sup>.

Możliwe jest wyłączenie bezprawności zniewagi na zasadzie obrony koniecznej (np. osoba zaatakowana przez napastnika krzyczy do niego: „Puść mnie ty łobuzie, bandyto”) oraz na zasadzie stanu wyższej konieczności (np. ktoś widząc kręcącego się na przystanku autobusowym kieszonkowca ostrzega inne osoby: „Proszę uważać, to złodziej”)<sup>50</sup>.

Przestępstwo znieważenia w typie podstawowym jest występkiem zagrożonym alternatywnie oznaczoną sankcją karną, złożoną z grzywny (od 10 do 360 stawek dziennych) i kary ograniczenia wolności (od miesiąca do 12 miesięcy). Z kolei typ kwalifikowany zniewagi, będący również występkiem, zagrożony jest dodatkowo karą pozbawienia wolności od miesiąca do roku<sup>51</sup>. W art. 216 § 4 k.k. przewidziana jest możliwość orzeczenia nawiązki w razie skazania sprawcy za przestępstwa określone w § 2, a więc za znieważenie dokonane za pomocą środków masowego komunikowania. Nawiązka ta jest fakultatywna i może być orzeczona na rzecz pokrzywdzonego, Polskiego Czerwonego Krzyża lub na inny cel wskazany przez pokrzywdzonego. Przepis ten mówi o nawiązce pojedynczej, zatem w grę wchodzi orzeczenie tylko jednej nawiązki na rzecz jednego tylko podmiotu z grupy wymienionej powyżej. Nawiązkę orzeka się do wysokości 100 000 zł (art. 48 k.k.)<sup>52</sup>. Przestępstwo zniewagi ścigane jest z oskarżenia prywatnego<sup>53</sup>.

<sup>47</sup> A. Marek, *Kodeks karny...*, s. 416.

<sup>48</sup> J. Raglewski, *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego...*, s. 839.

<sup>49</sup> M. Mozgawa, *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego...*, s. 424.

<sup>50</sup> J. Wojciechowski, *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego...*, s. 1130.

<sup>51</sup> J. Raglewski, *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego...*, s. 835.

<sup>52</sup> J. Wojciechowski, *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego...*, s. 1131n.

<sup>53</sup> M. Kalitowski, *Komentarz do Rozdziału XXVII kodeksu karnego...*, s. 890.

## 4. Obraza uczuć religijnych

W myśl art. 196 k.k. „kto obraża uczucia religijne innych osób, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

Przedmiotem ochrony jest wolność przekonań (uczuć) obywateli w sprawach wiary, stanowiąca wartość konstytucyjną<sup>54</sup>, będąca wyrazem tolerancji światopoglądowej państwa zachowującego neutralność w sprawach religii i przekonań<sup>55</sup>.

Istota tego przestępstwa polega na obrazie uczuć religijnych innych osób, wyrażającej się w publicznym znieważeniu przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych. Obraza może się wyrażać zarówno w postaci słownych znieważających wypowiedzi, jak i w formie rozpowszechnionych pism i druków zawierających takie słowa lub obraźliwe wizerunki, a także przez niszczenie przedmiotów kultu religijnego oraz wszelkie inne zachowania znieważające przedmiot lub miejsce określone przepisem. To m.in. wyszydzanie, zozydanie, upokarzanie, naigrwanie się, wystawienie na pośmiewisko itp.<sup>56</sup>

O tym, co jest przedmiotem czci religijnej, decyduje treść danej religii, stosunek wyznawców do danego przedmiotu, przypisywane mu w tej religii znaczenie<sup>57</sup>. Przedmiotem czci religijnej może być każdy przedmiot uznany za kultowy według pojęć i dogmatów religijnych. Sprawę należy więc analizować indywidualnie, uwzględniając pojęcie określonej religii i jej dogmaty. Miejsce przeznaczone do wykonywania obrzędu religijnego jest to oczywiście miejsce uznane za takie przez przepisy polskiego prawa oraz przez dogmaty określonej religii bez względu na to, czy w chwili popełnienia czynu obrzędy takie były wykonywane oraz bez względu na formę tych obrzędów – oczywiście zgodnych z polskim porządkiem prawnym<sup>58</sup>.

Terminu „przedmiot czci religijnej” nie należy rozumieć dosłownie jako tylko „materialne” symbole, nośniki, wyrażające się czy stanowiące znaki Boga lub innych osób objętych kultem, symbolizujące dogmaty wiary bądź służące do wykonywania kultu religijnego i praktyk religijnych (obrazy, figurki, różańce, krzyże, relikwie). Przedmiot czci religijnej obejmuje wszystko, do czego odnosi się cześć religijna w ramach danego wyznania, czemu cześć i kult jest w danej religii oddawany, a więc też samego Boga oraz innych postaci stanowiących

<sup>54</sup> M. Sosnowska, *Uwagi o relacji między znieważeniem z art. 216 ust. 1 a innymi postaciami znieważenia w kodeksie karnym*, „Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego”, 15(2004), s. 170.

<sup>55</sup> B. Kunicka-Michalska, J. Wojciechowska, B. Kunicka-Michalska, J. Wojciechowska, *Przestępstwa przeciwko wolności, wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności oraz czci i nietykalności cielesnej. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 85.

<sup>56</sup> R. Góral, *Kodeks karny...*, s. 310.

<sup>57</sup> O. Górniok, *Komentarz do Rozdziału XXIV kodeksu karnego – Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania (art. 194–196 k.k.)*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, t. 1, pod red. O. Górniok, Warszawa 2004, s. 199.

<sup>58</sup> O. Chyliński, W. Gutekunst, W. Świda, *Prawo karne – część szczególna*, Wrocław–Warszawa 1980, s. 313.

podmiot kultu<sup>59</sup>. Zdaniem A. Wąska przedmioty materialne czci religijnej są przedmiotami, przez które jest oddawana cześć religijna, której celem jest Bóg. Inaczej chronione byłoby zjawisko bałwochwalstwa<sup>60</sup>.

Przestępstwo z art. 196 k.k. ma charakter materialny i dla jego bytu niezbędne jest spowodowanie skutku w postaci obrazy uczuć co najmniej dwóch osób<sup>61</sup>. Podmiotem tego przestępstwa może być każdy człowiek zdolny do ponoszenia odpowiedzialności karnej. Jest to przestępstwo powszechne<sup>62</sup>. Pod względem podmiotowym czyn określony w art. 196 k.k. ma charakter umyślny. Znamiona czasownikowe tego przepisu, jak „obraz” i „znieważając”, mają charakter znamion intencjonalnych ograniczających w stronie podmiotowej umyślność do zamiaru bezpośredniego<sup>63</sup>.

Przestępstwo z art. 196 k.k. zagrożone jest grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch. Na podstawie art. 59 k.k. sąd może także, skazując za to przestępstwo, odstąpić od wymierzenia kary. Z uwagi na wysokość zagrożenia karą pozbawienia wolności dopuszczalne jest stosowanie warunkowego umorzenia postępowania<sup>64</sup>. Przestępstwo określone w art. 196 k.k. ścigane jest z oskarżenia publicznego (z urzędu)<sup>65</sup>.

Warto przy okazji omawiania tego przestępstwa wspomnieć o orzeczeniu dotyczącym Doroty Alicji Nieznalskiej. Została ona oskarżona o to, że w „okresie od 14 grudnia 2001 roku do 21 stycznia 2002 roku w Gdańsku obraziła uczucia religijne różnych osób, w ten sposób, że podczas wystawy »Pasja« w Galerii Wyspa Progress znieważyla publicznie przedmiot czci religijnej, poprzez przedstawienie – w punkcie centralnym metalowego krzyża – męskich genitaliów”<sup>66</sup>. Porównywalne do sprawy D. Nieznalskiej są sprawy:

- performance Chrisa Burdena, który żądał przybicia swych rąk do samochodu na wzór (podobieństwo) ukrzyżowania, po czym wyraził życzenie, aby go bito;

<sup>59</sup> P. Kozłowska-Kalisz, *Komentarz do Rozdziału XXIV kodeksu karnego – Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania (art. 194–196 k.k.)*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. M. Mozgawy, Warszawa 2007, s. 381.

<sup>60</sup> A. Wąsek, *Przestępstwa przeciwko przekonaniom religijnym de lege lata i de lege ferenda*, „Państwo i Prawo”, 7(1995), s. 33.

<sup>61</sup> M. Filar, *Komentarz do Rozdziału XXIV kodeksu karnego – Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania (art. 194–196 k.k.)*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. M. Filara, Warszawa 2008, s. 813.

<sup>62</sup> J. Piórkowska-Flieger, *Komentarz do Rozdziału XXIV kodeksu karnego – Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania (art. 194–196 k.k.)*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, pod red. T. Bojarskiego, Warszawa 2009, s. 401.

<sup>63</sup> J. Wojciechowska, *Komentarz do Rozdziału XXIV kodeksu karnego – Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania (art. 194–196 k.k.)*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, t. I, pod red. A. Wąska, Warszawa 2004, s. 736.

<sup>64</sup> W. Wróbel, *Komentarz do Rozdziału XXIV kodeksu karnego – Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania (art. 194–196 k.k.)*, w: *Kodeks karny. Komentarz*, t. II, pod red. A. Zolla, Warszawa 1999, s. 503.

<sup>65</sup> J. Piórkowska-Flieger, *Komentarz do Rozdziału XXIV kodeksu karnego...*, s. 401.

<sup>66</sup> Por. J. Warylewski, *Pasja czy obraz uczuć religijnych? Spór wokół art. 196 kodeksu karnego*, w: *W kręgu teorii i praktyki prawa karnego. Księga poświęcona pamięci Prof. Andrzeja Wąska*, pod red. L. Leszczyńskiego, E. Skrętowicza, Z. Hołdy, Lublin 2005, s. 367 i n.

- instalacja autorstwa Mauricio Cattalana ukazująca przygniecionego meteorytem Papieża, zaprezentowana w warszawskiej Zachęcie;
- projekt Jacka Markiewicza, przedstawiający kopulację z figurą Chrystusa;
- praca Katarzyny Górnej, zaprezentowana na wystawie „Irreligia”, przedstawiająca Matkę Boską Częstochowską z domalowanymi wąsami;
- plakat reklamujący film „Skandalista Lary Flynt”, gdzie na tle kobiecych bioder przedstawiono nagiego mężczyznę z rozkrzyżowanymi rękami;
- prace Felicjena Ropsa wykorzystującego motyw krzyża w skandalizującej twórczości;
- filmy „Dogma”, „Ksiądz” i „Ostatnie kuszenie Chrystusa”;
- plakat Katarzyny Kozyry „Więzy krwi”, przedstawiający wizerunek nagich kobiet zestawiony z wyobrażeniami krzyża i półksiężyca;
- opublikowanie w tygodniku „Poznaniak” wizerunku Madonny mającej na ręku posła Marka Jurka;
- reklama z udziałem Joanny Krupy, w której będąc zupełnie naga, z piersiami i łonem zasłoniętym krucyfiksem, reklamowała kampanię przeciw kupowaniu zwierząt u hodowców i nawoływała do przygarnięcia porzuconych psów;
- podarcie Biblii i rozrzucenia jej wśród publiczności podczas koncertu Adama „Nergala” Darskiego oraz nazwanie Kościoła katolickiego „zbrodniczą sektą”;
- nazwanie przez Dorotę Rabczewską „Dodę” autorów Biblii jako „naprutyh winem i palących jakieś zioła”;
- dyskusje o krzyżu: zarówno ustawionym pod Pałacem Prezydenckim po katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem, jak również zawieszonym w sali plenarnej Sejmu.

Przykładem obrazu uczuć religijnych jest artykuł, jaki ukazał się w „Trybunie” pt. *Johannes Paulus dixit* autorstwa Zbigniewa Wiszniewskiego. Artykuł miał ewidentnie antykościelny i antypapieski wydźwięk. Autor swoje wywody zakończył sformulowaniem: „Jakże ponuro i prymitywnie brzmi niechlujna i bełkotliwa wypowiedź J. P. II na tle wytwornego, ale popularnego bądź co bądź eseju Ratzingera. Jak temu człowiekowi, który w rzeczywistości nigdy nie przestał być prostackim wikarym z Niegowici, nie wstyd tak kompromitować siebie (to najmniejsza), związku religijnego, któremu szefuje, i narodu, do którego niegdyś należał!”<sup>67</sup>.

Innymi przykładami obrazu uczuć religijnych są: wyemitowanie 9 marca 1995 r. programu „Tylko w jedyne”, w którym przedstawiono postać Papieża na tle wyuzdanych zdjęć porno; opisanie Komunii św. przez Janusza Rewińskiego w programie TVN „Ale plama” w następujący sposób: „tłoczą się do takiej lady, klękają za nią i wywalają ozory. A ten ksiądz chodzi i wkłada do gęby...”, pokazanie w jednym z kabaretów Olgi Lipińskiej polityka wyskakującego z tabernakulum<sup>68</sup>.

<sup>67</sup> Z. Wiszniewski, *Joannes Paulus dixit*, „Trybuna”, 275(1997), s. 8–9.

<sup>68</sup> T. Szymański, G. Jędrzejek, *Ochrona uczuć religijnych w prawie polskim*, Warszawa 2002, s. 22.

Warto podkreślić, że zdaniem fachowców prezentowanie słowem lub zdjęciem faktu, który w swej formie i treści ma właściwości zdolne urazić uczucia moralne i religijne opinii publicznej, należy potępić także wówczas, gdy przedstawione wydarzenia są w tekście skrytykowane<sup>69</sup>.

## Zakończenie

Ochrona wolności słowa zabezpieczona jest przepisami karnymi określającymi przestępstwa prasowe. Są to przestępstwa, których dokonuje się za pomocą prasy (radia, telewizji, internetu itp.) poprzez opublikowanie materiału prasowego naruszającego granice wolności słowa przewidziane w obowiązującym ustawodawstwie.

Szczególną rolę w przedstawianiu rzeczywistości mają do spełnienia dziennikarze. Ich głównym obowiązkiem etycznym jest poszukiwanie i dochodzenie do prawdy w sposób ściśle związany z wymogami prawnymi przewidującymi odpowiedzialność prawną za opublikowanie nieprawdziwych wiadomości<sup>70</sup>. Dziennikarze powinni działać starannie (dokładnie, pilnie, sumiennie, troskliwie, gorliwie, z dbałością o szczegóły) oraz rzetelnie (uczciwie, solidnie, obowiązkowo, konkretnie, z odpowiedzialnością za słowo)<sup>71</sup> – tak aby nikogo nie zniesławić, znieważać lub naruszyć uczuć religijnych<sup>72</sup>.

Warto też podkreślić, że państwo zapewnia obywatelom szeroki zakres praw w sferze wolności słowa. Prawo karne stoi na straży tak wolności słowa, jak wolności religijnych. Jednak ani tolerancja państwa nie jest bezgraniczna, ani też nie pozostają nieograniczone prawa człowieka i obywatela w dziedzinie wolności słowa.

<sup>69</sup> Rezolucja Niemieckiej Rady Prasowej z dnia 2 kwietnia 1963 roku o naruszeniu uczuć moralnych i religijnych w następstwie publikacji, w: J. Sofulak, *Orzecznictwo Niemieckiej Rady Prasowej w sprawach etyki dziennikarskiej (1957–1979)*, Warszawa 1990, s. 33 (mpis pracy magisterskiej).

<sup>70</sup> M. Pionkowska, *Dziennikarz musi odpowiadać za opublikowane informacje*, „Gazeta Prawna”, 59(2007), s. 19; W. Guzewicz, *Problem władzy i system demokratyczny w świetle wiodących periodyków metropolii białostockiej i warmińskiej po 1989 r.*, „Zeszyty Naukowe”, 27(2013), s. 76–93; J. Sobczak, *Dziennikarskie prawa i obowiązki wobec wyzwań XXI wieku*, „Studia Medioznawcze”, 3(2001), s. 9–14.

<sup>71</sup> J. Sobczak, *Ustawa – prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 153; M. Domagalski, *Przez staranność do prawdy*, „Rzeczpospolita”, 295(2005), s. 2; M. Pionkowska, *Rzetelność dziennikarska tak samo ważna jak prawda*, „Gazeta Prawna”, 13(2006), s. 21; A. Karpowicz, *Wolność słowa a odpowiedzialność*, „Palestra”, 12(1993), s. 59n.

<sup>72</sup> J. Sobczak, *Prawo środków masowej informacji*, Toruń 1999, s. 21.

**CRIMINAL LIABILITY FOR EXCEEDING  
THE LIMITS OF FREEDOM OF EXPRESSION**

## SUMMARY

The article is an attempt to analyze criminal liability for exceeding the limits of freedom of expression, for example, the crime of defamation (slander) of insult and defamation of religions. Analysis of individual crimes include: signs indicating the type of criminal act (the object of protection, signs pages of this criminal act, signs of subjective side), the threat of punishment and penal measures and the mode of prosecution.

**KEY WORDS:** freedom of speech, criminal liability, defamation, insult, insult of religious feelings